

# Duch wojsk włoskich — doskonały

Mussolini o propozycjach paryskich i wojnie w Afryce

RZYM, 30.12. (ATE). Na dzisiejszym posiedzeniu rady ministrów Mussolini wygłosił dłuższe expose o obecnej sytuacji międzynarodowej. Szef rządu włoskiego rzucił z siebie odpowiedzialność za niepowodzenie paryskiej akcji medjacyjnej. Według komunikatu oficjalnego Mussolini oświadczył, że propozycje paryskie, które posiadały charakter prowizoryczny, były dalekie od zaspokojenia minimalnych żądań włoskich i nie dawały skutecznej gwarancji bezpieczeństwa kolonij włoskich oraz interesów Włoch w tej części świata. Zresztą projekt paryski upadł przedtem aniżeli Rada Faszystowska mogła się nim zająć. Przyczyn niepowodzenia projektu paryskiego oraz odpowiedzialności za to należy szukać poza granicami Włoch.

Następnie Mussolini omówił sytuację wojenną i stwierdził, że pozycje włoskie leżą częściowo w odległości 170 km. od dawnej granicy. Ofensywa wymaga zorganizowania zdobytch terenów celem przywrócenia komunikacji oraz przygotowania nowych działań wojennych. Dlatego też konieczna jest pewna przerwa, co jest zjawiskiem zwykłym w wojnach kolonialnych. Należy zaznaczyć, że bezdrożne przestrzenie Tembien, wynoszący siódma część terytorium Włoch, zaś wojska włoskie są oddalone o 700 km. od swej bazy operacyjnej t. j. portu Massaua. Duch wojsk włoskich jest doskonały.

Premjer omówił wyniki zbiórki

złota i innych metali, podkreślając dobrowolny charakter tej akcji. Następnie Mussolini przeszedł do spraw gospodarczych, zaznaczając, że cały naród prowadzi zorganizowaną akcję obrony przeciwko gospodarczemu oblężeniu Włoch. Wszystkie siły narodowe oraz zapasy zostały wykorzystane. Przemysł chemiczny

stara się zastąpić pewne produkty przez namiastki.

Po omówieniu akcji celem poparcia przemysłu wojennego, Mussolini wspominał o zawartych niedawno traktatach handlowych z Austrią, Węgrami, Szwajcarią i Niemcami oraz o konferencji morskiej w Londynie.

## Przy małym zainteresowaniu odbył się Wiec protestacyjny kobiet w sprawie zamierzonych redukcji mężatek

Wczorajszy wiec protestacyjny, zwołany przez Stowarzyszenie Urzędników Państwowych, w sprawie redukcji mężatek zgromadził niewiele kobiet; przybyło bowiem zaledwie kilkadziesiąt osób. Dyskusja nad projektem dekretu rządu o redukcji mężatek była jednak gorąca i nie pozbawiona kilku interesujących momentów.

Stwierdzono, że sytuacja wielu małżeństw pracujących przedstawia się opłakanie; wiele małżeństw współczesnych jest zawieszonych z myślą utrzymania rodziny z podwójnych dochodów: żony i męża. Wspólne dochody są często tak szczupłe, że nie wystarczają na pokrycie potrzeb i zredukowanie żony powoduje często katastrofę finansową. Nowy dekret stwarza groźbę podkopania rodziny, tembardziej, że re-

dukcje tyczącyby małżeństw młodych, o dochodach stosunkowo niskich. Dzisiejszy stan rzeczy obrazują cyfry dotyczące ilości narodzin w rodzinach urzędniczych. Liczba ta wynosi przeciętnie 1 i 1/3 narodzin na jedną rodzinę, w młodych małżeństwach wyraża się cyfrą jeszcze mniejszą.

Redukować należałoby — w myśl opinii zebranych — raczej tych, którzy się do pracy nie nadają, nie wnoszą żadnych istotnych wartości; takich nieproduktywnych pracowników spotyka się zarówno wśród kobiet, jak i mężczyzn. Akcja redukcji, stosowana specjalnie w stosunku do kobiet, powoduje tylko pogłębianie się niechęci między światem pracy męskim i kobiecym. I to w momencie gdy cały świat pracy jest zagrożony redukcją. Uczestniczki zebrania podkreśliły, że projekt redukcji mężatek nie wytrzymuje krytyki z tytułu walki z bezrobociem, bowiem większość mężatek, których zwolnienie dałoby istotne efekty (duże zarobki) pracuje po kilkanaście lat na swych stanowiskach i z tego tytułu zwolnieniem podlegać nie będzie. Z drugiej strony walka z bezrobociem bardziej celowa i wydajna, może się rozgrywać jedynie na drodze wszczęcia przez państwo wielkich robót publicznych, czy innych poczyną gospodarczych na dużą skalę, a nie na zasadzie represji, stosowanych wobec szczupłej garstki obywateli. Skoro państwo gwarantuje w Konstytucji prawo do pracy każdemu z obywateli i zobowiązuje się wykonywać opiekę i nadzór nad pracą, nie może stosować wobec kobiet represji.

W wyniku obrad uchwalono następującą rezolucję:

a) odmawianie prawa do pracy kobietom mężatom stanowi ograniczenie ich praw obywatelskich, nie zgodne z Konstytucją, godzące w najbardziej istotne poczucie prawa, a więc w podstawę życia państwowego,

b) nowe przepisy uposażeniowe, wprowadzone w życie z dn. 1 lutego 1934 r. uderzyły po raz pierwszy w urzędników obciążonych rodzinami oraz uniemożliwiły zakładanie w przyszłości rodzin, kasując istniejące w poprzednich przepisach dodatki rodzinne (ekonomiczne).

W sali obrad podjęto także i inne sprawy, które nie zostały omówione w tym artykule.

# Pomimo zwycięstwa w Izbie Sytuacja rządu Laval'a

wciąż niepewna

PARYŻ, 30. 12. (PAT). Po ostatniej próbie sił na terenie parlamentarnym, w życiu politycznym nastąpiło pewne odprężenie, którego jednak nie należy utożsamiać z całkowitem wyjaśnieniem sytuacji wewnętrznej. Jakkolwiek osobiste powodzenie Laval'a nie

ulega wątpliwości, w kołach politycznych jednakże zadają sobie pytania następujące: 1) jak długo rząd cieszyć się będzie owocami zwycięstwa, 2) na jakim poziomie należy oczekiwać nowego ataku lewicy i 3) jak się dalej zachowają radykali, a raczej Herriot. O pewnym zamieszaniu, panującym w kołach politycznych, świadczy również wiadomość podana dziś rano przez „Figaro”, a deklamowana popołudniem przez koła rządowe o przyspieszeniu o miesiąc terminu wyborów.

Wielka prasa informacyjna z pewną rezerwą komentuje ostatnie wypadki polityczne, zamieszczając za to obszernie opinie zagraniczne, witające przychylne sukces parlamentarny premiera Laval'a. Dzienniki prawicowe i umiarkowane uważają, iż w każdym razie wszystkie czynniki zdają się przemawiać za tem, że rząd ma zapewniony przed sobą cały styczeń a nawet, jak przypuszczają niektórzy, przetrwa do nowych wyborów.

„Le Jour” zaznacza, iż krążą pogłoski, jakoby część ministrów radykalnych (dziennik ma tu na myśli z pewnością min. Herriota) chciała skorzystać z tej przerwy parlamentarnej do 16 stycznia, by złożyć swoje portfele do dyspozycji premiera. „Le Jour” jednak nie daje wiary tym przypuszczeniom. Gdyby nawet tego rodzaju ewentualność była prawdopodobna, to nie mogłoby jednak nastąpić przed posiedze-

niem rady ministrów, które odbędzie się w przeddzień rozpoczęcia obrad parlamentarnych w połowie stycznia.

Pozatem w kołach radykalów zapewniano, iż wbrew życzeniom skrajnego skrzydła partii radykalnej, min. Herriot nie zechce wciągnąć do siebie odpowiedzialności za otwarcie kryzysu ministerjalnego na kilka miesięcy przed wyborami. Sprawozdawca polityczny „Figaro” nie wierzy również w możliwość wybuchu kryzysu ministerjalnego w styczniu. Jedynie trudności w polityce wewnętrznej mogą być groźne dla rządu, jednakże dziennik również przypuszcza, iż parlament, który zbierze się 16 stycznia, będzie się znajdował w obliczu kampanii wyborczej. Trudno jest więc przypuszczać, by w tego rodzaju warunkach zgodzono się z łatwością na otwarcie kryzysu rządowego. Te same — zdaniem „Le Figaro” — czynniki, które dotychczas hamowały wszelkie radykalne rozwiązania sytuacji, a mianowicie wyraźna tendencja francuskiej opinii publicznej do utrzymania zarówno pokoju wewnętrznego jak i zewnętrznego działają również i w najbliższych miesiącach.

Trudno jest więc przypuszczać, by po otwarciu obrad parlamentarnych deputowani lewicowi wobec zdecydowanych nastrojów prowincji francuskiej wyraźnie łaknącej spokoju chcieli wywołać kryzys rządowy.

## Wręczenie piuski kardynalskiej ks. nuncjuszowi Marmaggiemu

W siedzibie nuncjatury apostolskiej w Warszawie odbyła się uroczystość wręczenia pierwszej odznaki kardynalskiej — piuski purpurowej J. Em. ks. kardynałowi Fr. Marmaggiemu, pronuncjuszowi apostolskiemu.

W salonych nuncjatury zebrali się goście: przedstawiciele najwyższych władz państwowych, kościelnych, szefów miast, korpus dyplomatyczny, szambelani, senatorowie, posłowie. Przybyli I. Em. ks. Kardynałowie Kłkowski i Prymas Hlond, biskupi arcybiskupi i biskupi.

P. Prezydenta Rzeczypospolitej reprezentował szef kancelarii cywilnej dr. Świążewski. W uroczystości wzięli udział p. premier Zyndram — Kościółkowski, p. wicepremier Kwiatkowski, p. minister W. R. i O. P. prof. Świętosławski, p. minister Spraw Wewnętrznych Raczkiewicz.

Ceremoniał wręczenia piuski kardynalskiej rozpoczął się zaanonsowaniem przez ks. prałata Kępińskiego przybycia kurjera dyplomatycznego Ojca św., kapłana gwardii papieskiej, hr. Piotra Pietromarchi, którego oczekiwał ks. kardynał Marmaggi w o-

toczeniu ablegata papieskiego, ks. prałata Paciniego i dostojnych gości. Hr. Pietromarchi odczytał pismo Kardynała Sekretarza Stanu, powiadamiające o podniesieniu ks. Nuncjusza Marmaggiemu w uznaniu jego zasług do godności kardynalskiej i o przesłaniu mu oznak tej godności. Następnie kapitan Pietromarchi wygłosił przemówienie. W odpowiedzi swej, Kardynał Marmaggi wyraził wdzięczność, podziękował hr. Pietromarchi za przywieszenie piuski kardynalskiej i za żywe słowa. Następnie w porównawczych słowach podkreślił, że myśl jego w tej chwili z wdzięcznością zwraca się ku Ojcu św.; purpura kardynalska, którą raczył Najwyższy Pasterz przyzobaczyć nuncjusza w Polsce, purpura, będąca symbolem ofiary i poświęcenia, tylko wzmoże wysiłki i oddanie się sprawie Boga i Kościoła. Mówiąc o ośmiu latach swego pobytu w Polsce, ks. kardynał podniósł wysokie walory narodu polskiego i serdeczne związki przyjaźni jakie go nazawsze połączyły z Polską, która się stała dlań drugą ojczyzną.

Po przemówieniu w salonych nuncjatury odbyła się recepcja.

## Losy konkursu na powieść P. A. L.

W dniu 30 grudnia 1935 r. odbyło się posiedzenie sądu konkursu powieściowego, ogłoszonego przez Książnicę Atlas pod protektorem Polskiej Akademii Literatury.

W zebraniu sądu wzięli udział: przewodniczący sądu Juliusz Kaden Bandrowski, członkowie sądu: Karol Irzykowski, dr. Stanisław Furmanik, dyr. Książnicy Atlas — dr. Jan Piątek, Jerzy Szaniawski, Ewa Szemborska, Zarembina, Julian Wołoszynowski, prof. Tadeusz Zieliński i dyr. biura P. A. L. Michał Rusinek.

W czasie obrad sądu złożyły sprawa

wozowania ze swych prac poszczególne sekcje, poczem postanowiono przeznaczyć do drugiego czytania następujące utwory:

„Żywot ludzi nieświątecznych”, „Kokietka”, „Na podwórzu była studnia”, „Motowidła”, „Czerwony wypłaz”, „Seans o piątej”, „Potępieni”, „Żelazna korona”, „Słoneczny system”, „Arka Noego”, „Władczyni swego pana”, „Plugi w słońcu”.

Co do dopuszczenia kilku innych prac do drugiego czytania, zapadnie dodatkowa decyzja w ciągu najbliższych czterech tygodni.

## Ożywienie prac rządu w zakresie finansowo-gospodarczym

Wobec powrotu wicepremiera p. Kwiatkowskiego, ze świątecznych wyjazdów, należy liczyć się z ponownym ożywieniem w zakresie prac finansowo-gospodarczych rządu. Prawdopodobnie pod koniec bieżącego tygodnia odbędzie się posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Ministrów, na którym min. Górecki złoży sprawozdanie z całokształtu akcji w kierunku obniżki cen przemysłowych, która to akcja, jak wiado-

mo, ma być zakończona w dniu dzisiejszym. Przypuszczalnie na tem posiedzeniu omówione będą także projekty dalszych dekretów, które muszą być wydane przed 15 stycznia, jako że w dniu tym kończą się pełnomocnictwa rządu.

Powrócili już także ze świąt inni ministrowie, z którymi p. premier Kościółkowski omawiał wczoraj sprawy wchodzące w zakres ich resortów.

## Katastrofy żywiołowe na całym świecie

NOWY JORK, 30. 12. (PAT). Na wybrzeżach Atlantyku szaleje śnieżna burza. 20 osób utraciło życie. Straty wyrządzone przez śnieg i wichurę, sięgają wielu milionów dolarów.

W dalszym ciągu panuje silny mróz.

PARYŻ, 30. 12. (PAT). Powódź, wywołana wylewem Garony, dzisiaj rano zaczęła przybierać w okolicach Bordeaux groźne

rozmiary. Deszcz pada bez przerwy. Poziom wody w rzekach Ardeche i Ceze obniżył się. Izera wzbiera w dalszym ciągu. Rodan zalał całkowicie ulice miasta Valabregues.

W niektórych dzielnicach wysokość wody wynosi dwa metry. Wszelka komunikacja uległa przerwie. Na wybrzeżu w okolicy l'Orient ubiegłej nocy szalała burza.

## Lord Reading — Isaacs zmarł w Londynie

LONDYN, 30.12. Dziś popołudniu zmarł w wieku lat 76 był wielokrotnie Indji i były minister spraw zagranicznych, margrabia Reading. Zmarł był jednym z najwybitniejszych angielskich prawników oraz działaczy politycznych starszego pokolenia.

Za swych młodych lat później lord Reading był chłopcem okrętowym oraz maklerem giełdowym. Następnie stał on się jedynym z najbardziej wziętych adwokatów angielskich i wszedł do parlamentu jako przedstawiciel stronnictwa liberalnego. Przed wojną w gabinecie Asquitha pi-

stował on stanowiska Solicitor i Attorney — General, a następnie był najwyższym sędzią t. zw. Lord Chief Justice. W roku 1921 Lloyd George powołał Readinga na niezwykle trudne w ówczesnych czasach stanowisko wicekróla Indji. Jest on uważany za jednego z największych wicekrólów Indji. Po pięcioletnim urzędowaniu zastępując wicekróla został podniesiony do godności margrabiego. W r. 1931 w pierwszym rządzie koalicyjnym Mac Donalda lord Reading piastował teke ministra spraw zagranicznych.

## Demarche Anglii i Francji w Berlinie w sprawie Kłajpedy

LONDYN, 30. 12. (PAT). Z międzynarodowych źródeł brytyjskich korespondent P. A. T'a dowiaduje się, że nastąpiła łączna demarche brytyjsko — francuska w sprawie Kłajpedy w Berlinie. Ze strony rządu litewskiego zwrócono w Londynie i Paryżu uwagę na to, że Litwa wypełniła z jak największą skrupulatnością zalecenia mocarstw co do sprawiedliwego wykonywania statutu kłajpedzkiego, ale, że ta bezstronność, wykazana przez rząd litewski doprowadziła do nadużywania władzy przez elementy niemieckie, sprawujące, wskutek opóźnienia dyrektoriatu, władę w Kłajpedzie.

Rząd litewski zaproponował wobec tego, aby mocarstwa, poręczając ściśle wykonywanie statutu kłajpedzkiego, zwróciły uwagę rządowi niemieckiemu na ten stan rzeczy, zaogniający stosunki niemiecko — litewskie. Demarche W. Brytanii i Francji u rządu niemieckiego została dokonana w celu doprowadzenia do odprężenia sytuacji.

Rządy mocarstw, podejmują-

cych demarche, zaproponowały rządowi Rzeszy dokonanie wzajemnej wymiany więźniów poli-

tycznych pomiędzy Niemcami a Litwą. Odpowiedź rządu niemieckiego nie jest jeszcze wiadoma.

## Stypendia i subwencje fundacji im. J. hr. Potockiego

W ostatnich dniach odbyło się posiedzenie rady fundacji im. Jakóba Potockiego, na którym uchwalono budżet fundacji na I-szy kwartał 1936 roku. Rząd dokonano wyboru sekretarza Rady, którym został prof. dr. Witold Orłowski, dziekan wydziału lekarskiego Uniwersytetu J. P. w Warszawie.

W wyniku posiedzenia postanowiono przedłużyć stypendium zagraniczne dr. Osztowski na miesiąc marzec 1936 r., w obecnym budżecie i utrzymać je stypendium zagraniczne na przyszłość, jako minimum. Niezależnie od tego przyznano dodatkowe dwa stypendia krajowe po zł. 250 miesięcznie, dr. Ludwikowi Ptaszkowi i dr. Ksaweremu Sienko. Pozatem przyznano Uniwersytetowi J. P. zł. 18.000 na częściowe pokrycie kosztów nabycia aparatury według projektów p. Prezydenta Rzeczypospolitej dla przeprowadzenia badań naukowych nad zjonizowanym powietrzem dla leczenia gruźlicy. Rektorowi prof. dr. Karolowi Jonscherowi w Poznaniu przyznano zł. 3.000 na założenie stacji doświadczalnej dla doświadczalni nad gruźlicą u zwierząt i prof. Ludwikowi Hirsfeldowi zł. 3750 na stworzenie i prowadzenie ośrodka badawczego nad rakim.

Nadto, o ile wystarczy środków pieniężnych, postanowiono przyznać prof. Zygmuntowi Szymanowskiemu

zł. 1.500 na badania nad różniczkowaniem typów prątków gruźliczego i udoskonaleniem wykrywania go, oraz dr. Franciszkowi Łukaszczykowski zł. 750 na wykonanie prac nad działaniami wyciągów z poszczególnych narządów w nowotworach złośliwych.

Na prace przygotowawcze w dołach Brzeżan i Wysockie Litewskie, gdzie utworzone zostaną ośrodki dla przeprowadzenia badań naukowych nad gruźlicą wsi, przyznano zł. 7.600 z tem, że w sumie tej ilości się pozycja zł. 500 na komisję naukową rady Fundacji. Postanowiono nadto przyznać w miarę posiadanych środków subwencje w wysokości zł. 2.400 Polskemu Komitetowi dla Zwalczenia Rakia na wydawnictwo „Nowotwory”.

W trakcie posiedzenia omawiano również stan spraw fundacji na terenie Francji w związku z zawarciem umowy z Aleksandrem Rosenbergiem. Nieruchomości, przejęte przez Fundację od Rosemberga, zostały już przewłaszczone na rzecz Fundacji, je dnie nieruchomości, położona w księstwie Monaco, nie została do tej pory przewłaszczona, ponieważ usta wodawstwo księstwa Monaco nie przewiduje możliwości nabywania i posiadania nieruchomości przez Fundację obcokrajową. W celu załatwienia tej sprawy zwrócono się do Min. Spraw Zagranicznych z prośbą o interwencję w drodze dyplomatycznej.

## Warszawska giełda pieniężna w dniu 31 grudnia

Dewizy: Belgia 39.30; Holandia 33.95; Londyn 26.09; Nowy Jork 5.29½; Paryż 34.99; Praga 21.97; Szwajcaria 172.30; Sztokholm 134.65; Madryt 72.56; Berlin 213.45.

Obrót dewizami średnio, tendencja ogólnie słabsza. W obrocie prywatnych banknotów dolarów 5.29½; rubel złoty 4.73½; dolar złoty 8.98; gram czystego złota 5.9-44; mark niemiecki 123.00; funty ang. 26.09.

Papiery procentowe: 3 proc. poz. budowlana 40.50; 7 proc. poz. stabilizacyjna 64.25; (odcinki po 500 zł.) 64 i pięć ośmych (w proc.); 4 proc. poz. inwestycyjna serjowa 119.00; 4 proc. poz. inwestycyjna 111.00; 4 proc. państw. poz. premijowa dolarowa 53.40; 5 proc. konwersyjna 64.50; 6 proc. poz. dolarowa 79 i pięć ośmych (w proc.); 6 proc. poz. kolejowa 59.00; 8 proc. L. Z. Banku gosp.

kraj. 94.00 (w proc.); 8 proc. oblig. Banku gosp. kraj. 94.00 (w proc.); 7 proc. L. Z. Banku gosp. kraj. 83.25; 7 proc. oblig. Banku gosp. kraj. 83.25; 8 proc. L. Z. Banku rolnego 94.00; 7 proc. L. Z. Banku rolnego 83.25; 8 proc. L. Z. budowlane Banku gosp. kraj. 93.00; 4,5 proc. L. Z. ziemskie 45.75; 5 proc. L. Z. Warszawa (1933 r.) 53.75.

Akcje: Bank Polski 96.50; Warsz.

Tow. fabr. cukru 33.00; Węgiel 11.75; Lilpop 9.00; Ostrowiec 18.50; Starachowice 32.00.

Dla pożyczek państwowych tendencja przeważnie słabsza, dla listów zastawnych utrzymana, dla akcji ogólnie słabsza. W obrocie prywatnych: 8 proc. poz. z r. 1925 (Dillonowska) 93.75 (w proc.); 7 proc. poz. śląska 72.00 (w proc.).